

Rekomendacje GRECO dla USA

GRECO opublikowało na swojej stronie internetowej rekomendacje, jakie opracowane zostały dla Stanów Zjednoczonych. Aczkolwiek eksperci organizacji chwalą USA, sformułowali szereg postulatów, co jeszcze może ulec poprawie.

GRECO, czyli funkcjonująca przy Radzie Europy Grupa Państw Przeciw Korupcji zajmuje się monitoringiem *antykorupcyjnych* przepisów państw członkowskich i na jego podstawie wydawaniem zaleceń, jaki ich obszar jak można usprawnić. Sukcesywnie, co jakiś czas analizowane są systemy prawne kolejnych krajów, po czym publikowane są raporty z tej działalności. W grudniu 2011 roku taki materiał opracowano odnośnie Stanów Zjednoczonych. Podzielono go na 2 części, obejmujące 2 oddzielne zakresy tematyczne. Co ciekawe, opublikowane zostały dopiero pod koniec stycznia 2012 roku, po tym jak ich treść przedostała się do mediów.

Pierwszy z raportów analizuje, w jakim stopniu przepisy funkcjonujące w USA pokrywają się z tymi, przewidzianymi w Prawnokarnej Konwencji o Korupcji Rady Europy. Przede wszystkim eksperci GRECO zauważają, że mimo, iż Waszyngton powyższy dokument podpisał, to nie został on ratyfikowany, w związku z czym nie obowiązuje na terenie USA. Co za tym idzie, zalecają jak najszybsze dokończenie procedury jego wdrażania do wewnętrznego porządku prawnego, a ponadto przystąpienie i ratyfikację Protokołu Dodatkowego do Konwencji, bowiem oba dokumenty kryminalizują szereg sytuacji *korupcyjnych*, których krajowe prawo nie uwzględnia.

Wobec wyrażonej opinii, iż amerykański ustawodawca dąży raczej do „funkcjonalnej tożsamości” prawa krajowego i międzynarodowych konwencji, rekomendacją jest, by zmierzać do bardziej dosłownego i jednoznacznego przełożenia zewnętrznych

przepisów na prawo krajowe. W rezultacie wymiar sprawiedliwości nie będzie musiał uciekać się do skomplikowanych operacji interpretacyjnych, by pociągnąć sprawców do odpowiedzialności.

GRECO zaleca również, by w przepisach *antykorupcyjnych* mocniej uwzględnić *korupcję* w sektorze prywatnym, a nie ograniczać się jedynie do przekupstwa funkcjonariuszy publicznych. Uwaga ta dotyczy również antykorupcyjnej ustawy FCPA, odnoszącej się do zagranicznej działalności biznesowej podległych jej podmiotów.

W raporcie uwzględniono również zalecenie, by mocniej rozgranaczyć uprawniony lobbing, stanowiący nieodzowny element amerykańskiej polityki, od handlu wpływami i powoływania się na nie, które są już praktykami *korupcyjnymi*.

W drugim raporcie GRECO pod lupę wzięło finansowanie kampanii wyborczych i partii politycznych, którego *przejrzystość* zyskuje na coraz większym znaczeniu wobec rosnącej ilości środków przeznaczanych na kampanie polityczne. W tej sferze eksperci organizacji odwołują się nie do wiążącego dokumentu międzynarodowego, a do wydanych w 2003 roku rekomendacji odnośnie *korupcji* przy okazji finansowania działalności partii politycznych oraz kampanii.

W drugim obszarze tematycznym eksperci mieli znacznie mniej zastrzeżeń podkreślając, że system co do zasady jest bardzo *przejrzysty*. Zwrócili między innymi uwagę na upublicznianie sprawozdań finansowych z wyborów do senatu, które są zamieszczane na tyle nieprzystępnie, iż poważnie utrudniają ich analizę w poszukiwaniu ewentualnych nieprawidłowości.

Eksperti GRECO zwrócili również uwagę na nadzorującą kampanie Federalną Komisję Wyborczą. W jej skład wchodzi 6 osób, z których z daną partią powiązane mogą być maksymalnie 3. W niektórych sytuacjach prowadzi to do paraliżu jej funkcjonowania, gdyż decyzje podejmowane są większością głosów, w związku z czym rekomendacja dotyczy prac nad zmianą jej składu lub sposobu działania.

Najpoważniejsze zalecenie dotyczy finansowania tzw. organizacji 501 (c), które mogą wspierać materialnie konkretnych kandydatów lub inicjatywy polityczne. Chodzi o organizacje, o których mowa jest w paragrafie 501 litera c amerykańskiego prawa podatkowego, np. organizacje pożytku publicznego, związki zawodowe czy organizacje przedsiębiorców. Prawo dopuszcza, by w ograniczonym stopniu mogły się one angażować w kampanie na rzecz wybranego kandydata lub inicjatywy politycznej, jednakże nie są one zmuszone do ujawnienia swoich darczyńców. Zdaniem GRECO jest to furtka umożliwiająca obejście przepisów mówiących o *transparentności* finansowania kampanii, w związku z czym zaleca usunięcie tej luki z amerykańskiego prawa.

Organizacja wyraziła w raportach nadzieję, iż Waszyngton ustosunkuje się do powyższych sugestii do końca czerwca 2012 roku.

Źródła:

<http://www.globalmontreal.com/world/apnewsbreak%20european%20anti-corruption%20body%20warns%20us%20on%20political%20financing/6442567756/story.html>

http://www.coe.int/t/dghl/monitoring/greco/news/News%2820120126%29Eval3_USA_en.asp



Pliki do pobrania

[\(pdf, 687.44 KB\)](#)

[\(pdf, 381.69 KB\)](#)